

# Dyrektor Ósemek nazwała dziennikarza szują

Grunwald

Teatr Ósmego Dnia i jego fundacja przedstawiły wyniki finansowe, które potwierdzają duże różnice w ich przychodach ze wspólnej działalności

Krzysztof M. Kaźmierczak

k.kaźmierczak@glos.com

Konferencję o finansach teatru i fundacji zaczęła dyrektor Ewa Wójciak, która powiedziała, że urzędnicy miejsca, w tym wiceprezydent Dariusz Jaworski, rozpowszechniają fałszywe informacje o fundacji.

- To są działania pozaprawne - stwierdziła dyrektor Ósemek.

Mocno dostało się również radnemu Michałowi Grzesiowi za interesowanie się finansami teatru i jego dyrektor.

- To jest tak, jakbym musiała się tłumaczyć tak, jak skazani potem na śmierć w proce-



FOT. WALDEMAR WYŁĘGAŁSKI

► Dyrektor Ewa Wójciak (w środku) i prezes fundacji Marcin Kęszycki (po prawej od niej) nie szczędzili oskarżeń

sach moskiewskich - powiedziała Ewa Wójciak.

Następnym aktem było odczytanie przez aktora i prezesa fundacji Marcina Kęszyckiego oświadczenia zarzucającego „Głosowi” podanie nieprawdźwych informacji o przychodach obu instytucji.

- Przychód teatru ze spektakli obejmuje także dotacje uzyskane przez teatr - twierdzi Marcin Kęszycki. Na tej podstawie dowodzi, że np. w 2010 roku teatr uzyskał 1,9 mln zł przychodu, a nie 176,8 tys. zł, jak podaliśmy w sobotę. Tyle, że my wówczas informowaliśmy je-

Dyrektor Ewa Wójciak nazwała szują dziennikarza „Głosu” piszącego o Ósemkach

dynie o przychodach związanych ze spektaklami i wspólną działalnością z fundacją. Tymczasem teatr dodaje do tej sumy w swoich rozliczeniach za 2010 rok dotacje w wysokości ponad 1,72 mln zł wykorzystane na utrzymanie teatru, a nie na spektakle.

Na koniec konferencji doszło do słownego ataku na dziennikarza „Głosu Wielkopolskiego”.

- Jest pan szują - oświadczyła publicznie dyrektor Ewa Wójciak.

Dzień wcześniej na Facebooku szefowa Ósemek nazwała dziennikarza zajmującego się sprawą teatru - palantem. ●